

Przystanek historia

<https://przystanekhistoria.pl/pa2/tematy/kresy/64860,Opasac-sztafeta-II-Rzeczpospolita-Biegi-rozstawne-Korpusu-Ochrony-Pogranicza-i-S.html>



ARTYKUŁ

Opasać sztafetą II Rzeczpospolitą. Biegi rozstawne Korpusu Ochrony Pogranicza i Straży Granicznej

OKRES HISTORYCZNY

(1922-1939) II Rzeczpospolita

Autor: ARTUR OCHAŁ 02.04.2020

Podczas wielkich imprez sportowych żołnierze KOP biegli w sztafetach wzdłuż granicy, pokonując dniem i nocą setki kilometrów leśnymi ścieżkami, przez

moczary i pola. W 1928 r. dołączyła do nich Straż Graniczna.

Straż na wschodniej rubieży

Jesienią 1924 r., dla obrony przed bolszewicką dywersją i pospolitym bandytyzmem, szerzącymi się na Kresach Wschodnich II Rzeczypospolitej, został utworzony Korpus Ochrony Pogranicza. Była to specjalna formacja wojskowa przeznaczona do ochrony granicy wschodniej pod względem militarnym, politycznym, celno-skarbowym i sanitarnym. Powstała na bazie pułków piechoty oraz kawalerii Wojska Polskiego. W czasie pokoju podlegała Ministerstwu Spraw Wewnętrznych (w zakresie ochrony granicy i bezpieczeństwa na pograniczu oraz finansowo), a pod względem personalnym, uzbrojenia, wyposażenia oraz zaopatrzenia materiałowo-żywnościowego była zależna od Ministerstwa Spraw Wojskowych.

W pierwszym okresie działalności, od października 1924 do marca 1926 r., dla ochrony granicy polsko-sowieckiej, polsko-litewskiej i polsko-łotewskiej sformowano dowództwo Korpusu w Warszawie oraz sześć brygad, w skład których weszły łącznie 24 bataliony piechoty oraz 19 szwadronów kawalerii. Jesienią 1927 r. we wszystkich brygadach zostały utworzone bataliony odwodowe, w tym 29. Batalion KOP w Suwałkach (w składzie 6. Brygady KOP), który objął ochroną 75,7 km granicy polsko-niemieckiej z Prusami Wschodnimi. Formacja przejęła także straż na odcinku granicy polsko-rumuńskiej wzdłuż Dniestru. W 1932 r. strzegła łącznie 2316,38 km granicy wschodniej – co stanowiło dwie piąte całej granicy II Rzeczypospolitej¹. 1 stycznia 1931 r. służbę w niej pełniło 732 oficerów i chorążych oraz 22545 podoficerów i szeregowych.²

Struktura Korpusu ulegała w kolejnych latach, aż do wybuchu wojny w 1939 r., stopniowym przeobrażeniom, głównie ze względu na zadania powierzone mu w przypadku konfliktu zbrojnego oraz w związku z niestabilną sytuacją geopolityczną w Europie. Zmieniały się na przykład liczba i rozmieszczenie batalionów.



Rozpoczęcie pierwszego biegu rozstawnego KOP nad Dźwiną, 5 listopada 1925 r. Fot. ze zbiorów

Odważni, silni, ofiarni

Do głównych zadań KOP należały: ochrona granicy, zapobieganie jej nielegalnemu przekraczaniu oraz przenoszeniu antypolskich opracowań propagandowych, ściganie wrogiej i antypaństwowej działalności, zagwarantowanie dochodów państwa z tytułu opłat celnych, zabezpieczenie znaków i urządzeń granicznych przed zniszczeniem, a także walka z rozprzestrzenianiem się chorób zakaźnych. Z czasem KOP wzięły na siebie dodatkowe przedsięwzięcia – charytatywne i społeczne (m.in. w zakresie opieki zdrowotnej i oświatowej) na rzecz miejscowej ludności – miały one prowadzić do umacniania polskiej państwowości na obszarach przygranicznych oraz więzi mieszkańców z Rzeczpospolitą. Działania te były nastawione na wspieranie rozwoju gospodarczego Kresów, zwalczanie nędzy oraz aktywizowanie ludności dla podniesienia ogólnego poziomu jej życia i świadomości państwowej. W wielu miejscowościach załogi strażnic pomagały mieszkańcom w walce z pożarami i klęskami powodzi. Inicjowały też i organizowały obchody świąt państwowych oraz kościelnych, a także imprez sportowych, oświatowych i kulturalnych.

KOP był formacją wojskową przeznaczoną do ochrony granicy wschodniej pod względem militarnym, politycznym, celno-skarbowym i sanitarnym. W czasie pokoju podlegał Ministerstwu Spraw Wewnętrznych (w zakresie ochrony granicy i bezpieczeństwa na pograniczu oraz finansowo), a pod względem personalnym, uzbrojenia, wyposażenia i zaopatrzenia materiałowo-żywnościowego był zależny od Ministerstwa Spraw Wojskowych.

Podstawową jednostką KOP był batalion przeznaczony do bezpośredniej ochrony granicy. Kadra oficerska i podoficerska była przydzielana czasowo, podobnie jak żołnierze służby obowiązkowej, których kierowano do Korpusu po przeszkoleniu w jednostkach wojskowych, głównie z zachodnich powiatów II Rzeczypospolitej – wybierano odważnych, ofiarnych, zdecydowanych, koleżeńskich, szanujących prawo. Ze względu na trudne

warunki służby na wschodnim pograniczu musieli być zdrowi i sprawni fizycznie.

Skuteczność formacji była uzależniona w dużej mierze od sprawnego systemu łączności, co przy niemal zupełnym braku linii telefonicznych na pograniczu w momencie jej utworzenia wymagało zastosowania sygnalizacji świetlnej lub wykorzystania systemu łączników pieszych pomiędzy strażnicami i dowództwami pododdziałów. Dopiero w kolejnych latach, w miarę budowy stałych linii przewodowych, coraz większe znaczenie zyskiwała łączność telefoniczna.

Sztafeta rusza

Na początku listopada 1925 r., w pierwszą rocznicę utworzenia formacji, na rozkaz gen. dyw. Henryka Odrowąż-Minkiewicza, ówczesnego dowódcy KOP, został zorganizowany pieszy bieg sztafetowy (rozstawny) wzdłuż granicy polsko-sowieckiej. Celem biegu było przetestowanie łączności pomiędzy strażnicami i odwodami granicznymi oraz gotowości bojowej i wytrzymałości wojska. Już we wrześniu nakazano sprawdzenie planowanej trasy sztafety, usunięcie przeszkód, naprawę kładek patrolowych, przygotowanie łączy oraz ustalenie sposobów (sygnałów) powiadomienia sąsiednich strażnic. Do 20 października w batalionach granicznych odbyły się sprawdzające biegi na krótszych odcinkach.³

Główny bieg rozstawny rozpoczął się 5 listopada 1925 r. o godzinie 6.00 równocześnie z krańców ugrupowania na granicy wschodniej. Uczestnicy pokonywali trasę w dwóch kierunkach – na południe i na północ. Na północy punktem rozpoczęcia był trójstyk granic: polskiej, łotewskiej i sowieckiej, a dokładnie słup nr 0 osadzony w pobliżu miasteczka Leonpola nad Dźwiną (dziś na Białorusi), skąd żołnierze ze Strażnicy KOP „Czemery” z 5. Batalionu KOP we wsi Łużki (dziś na Białorusi) pobiegli na południe. W tym samym czasie na południu kraju z odcinka Strażnicy „Okopy Świętej Trójcy” (14. Batalion KOP w Borszczowie – dziś na Ukrainie), spod słupa nr 2290 na zbiegu trzech granic (polskiej, sowieckiej i rumuńskiej), wyruszyła sztafeta w kierunku północnym.⁴

Wojskowi biegli w normalnym umundurowaniu z ekwipunkiem (ładownicami), ze zrolowanymi płaszczami przewieszonymi przez plecy, z karabinami w prawej ręce i pałeczkami sztafetowymi w lewej. Trasa sztafety prowadziła po ścieżkach patrolowych i traktach, które w najkrótszy sposób łączyły ze sobą strażnice i były bezpieczne dla biegnących. Chodziło o to, by nie zabłądzili w nocy i nie weszli na teren obcego państwa. Załogi strażnic były rozstawiane na trasie, gdy sąsiednia strażnica rozpoczynała bieg na swoim odcinku, a jej dowódca informował o tym sąsiadów telefonicznie lub umówionym sygnałem (np. wystrzałem karabinowym).

Pięć dni i pięć nocy

Żołnierze podążali naprzód nieprzerwanie, dniem i nocą, bez względu na panujące warunki atmosferyczne.

Naturalne przeszkody pokonywali, jak podczas normalnej służby granicznej, a odcinki wodne przy użyciu łodzi (tzw. puchówek) lub motorówek. Na jednym z odcinków zepsuł się silnik łodzi motorowej, a ta niebezpiecznie zbliżyła się do sowieckiego brzegu. Bolszewicy pogranicznicy zażądali poddania się patrolu i oddali w jego stronę kilkanaście strażów. Tylko dzięki przytomności dowódcy wszyscy KOP-owcy wskoczyli do wody i przeciągnęli łódź do polskiego brzegu, z którego rozpoczęli dalszy bieg. Punkty kontrolne zostały wyznaczone w Radoszkowiczach, Kołosowie (oba dziś na Białorusi) oraz Prypeci, Snowidowiczach, Korcu, Podwołoczyskach i Skale (wszystkie dziś na Ukrainie). Dla celów pomiarowych każdy z batalionów otrzymał przydział dokładnych chronometrów (zegarków), które posłużyły do obliczenia tempa i czasu biegu na poszczególnych odcinkach.

Skuteczność formacji była uzależniona od sprawnego systemu łączności, co przy niemal zupełnym braku linii telefonicznych na pograniczu w momencie jej utworzenia wymagało zastosowania sygnalizacji świetlnej lub wykorzystania systemu łączników pieszych pomiędzy strażnicami i dowództwami pododdziałów. Dopiero w kolejnych latach, w miarę budowy stałych linii przewodowych, coraz większe znaczenie zyskiwała łączność telefoniczna.

Bieg południowy⁵ o długości 1276,48 km zakończył się 10 listopada o 10.59, północny zaś – 1277,95 km – o 13.40. Różnica czasu i długości trasy (ok. 1,5 km) wynikała z zalania niektórych ścieżek patrolowych podczas jesiennych opadów. Drużyna „południowa” pokonała dystans w czasie 5 dni, 4 godz. i 59 min, a „północna” w 5 dni, 7 godz. i 40 min. Jak wyliczyli organizatorzy, aż 256 km sztafety przebiegało wśród pogranicznych bagien i rozlewisk, 104 km – po łąkach i podmokłych gruntach, a 103 km – przez zaorane pola. Najciężej biegło się po drewnianych, śliskich kładkach patrolowych (łącznie 27,5 km), zbudowanych nad bagnami i przerzuconych nad strumykami (głównie na Polesiu).

W biegu „południowym” brało udział 2436 żołnierzy, a w „północnym” – 2413. Najszybsze tempo uzyskano w pobliżu Hoszczy (dziś na Ukrainie), gdzie kilometr pokonywano w czasie 3,7 min, najwolniejsze zaś w pobliżu Stołpców (dziś na Białorusi) – taki sam odcinek pokonywano w czasie 7,6 min.⁶



Przekazanie pałeczki sztafetowej podczas pierwszego biegu rozstawnego. Fot. ze zbiorów autora

„Bratnie pozdrowienia dla czatowni”

Bieg rozstawny KOP był największą wojskową imprezą biegową zorganizowaną w Polsce, a pod względem sportowym – drugą co do wielkości w całej Europie (w biegu dookoła Niemiec brało udział 180 tys. sportowców)⁷. Jego powodzenie zachęciło dowództwo do kontynuacji sztafety w kolejnych latach.

W 1926 r., w związku z objęciem przez Korpus ochrony granic z Łotwą oraz Litwą, zwiększono dystans biegu rozstawnego o 661,23 km. Bieg w obu kierunkach (na południe⁸ i na północ) rozpoczął się 20 października o godzinie 6.00.

Na północy miejscem rozpoczęcia był tym razem trójstyk granic: polskiej, litewskiej i niemieckiej (z Prusami Wschodnimi), w rejonie Strażnicy „Grzybina” (gm. Wiżajny), położonej na odcinku 24. Batalionu w Sejnach. Na południu bieg rozpoczął się, tak jak rok wcześniej, na odcinku Strażnicy „Okopy Świętej Trójcy” (14. Batalion KOP w Borszczowie). Obowiązywały te same zasady – nieprzerwany bieg bez względu na warunki atmosferyczne, w dzień i w noc. Uczestnicy nie mogli się czuć bezpiecznie. Odnotowano kilka przypadków ostrzeliwania biegnących przez sowieckich pograniczników, a także przez litewskich szaulisów.⁹

23 października ok. 22.16 obie sztafety skrzyżowały się na odcinku Strażnicy „Bardzie” k. Iwieńca w powiecie wołyńskim (dziś na Białorusi). Bieg z południa na północ zakończył się 27 października o 15.12, a z północy na południe – 28 października o 01.52 – łącznie po 187 godz. i 52 min. W metalowej pałeczce sztafety biegnącej z południa, którą odebrał na północy por. Narcyz Józef Misiewicz¹⁰, znalazły się słowa pozdrowienia dla towarzyszy z sejneńskiego 24. Batalionu KOP:

„Dnia 20 października 1926 r. godz. 6.00 rano. Załoga Strażnicy Okopy Świętej Trójcy na granicy polsko-rumuńsko-sowieckiej śle bratnie pozdrowienia czatowni strzegącej ziem polskich na granicy Litwy i Niemiec.”¹¹

Ze względu na dłuższy dystans, w sztafecie z północy biegło 3076 osób, a z południa – 3090. Średnio na każdego biegnącego wypadał około sześćsetdwudziestosiedmiometrowy odcinek trasy.¹²

Powodzenie i rozgłos dwóch pierwszych biegów rozstawnych sprawiły, że w 1927 r. fabryka Nagielskiego wykonała specjalnie na potrzeby tej imprezy dwie srebrne pałeczki biegowe. Obie ozdobiono w górnej części godłem państwowym, a w środkowej – płaskorzeźbą biegacza autorstwa Jana Małety¹³. Bieg rozpoczął się w niedzielę 23 października o godzinie 6.00. W dniu startu sztafeta „południowa” pokonała 230 km wzdłuż polsko-litewskiej linii granicznej do Strażnicy Tatarskiej (w rejonie Nowych Trok – dziś na Litwie) na odcinku wileńskiej 6. Brygady KOP, „północna” przebiegła zaś 280 km, docierając na odcinek Strażnicy „Chodaki” na Wołyniu (4. Batalion KOP w Dederkałach – dziś na Ukrainie). Obie sztafety spotkały się czwartego dnia biegu o godzinie 18.11 w pobliżu miejscowości Krasne (dziś na Ukrainie). Trzeci bieg rozstawny zakończył się siódmego dnia – sztafeta „południowa” osiągnęła rejon trójstyku granic polskiej, rumuńskiej i sowieckiej o godzinie 6.55, a „południowa” dotarła do końca odcinka o 10.33.¹⁴

Wzdłuż całej granicy – Korpus ze Strażą Graniczną

Kolejne zmiany w organizacji sztafety nastąpiły podczas czwartego biegu rozstawnego, zorganizowanego pod koniec 1928 r., w dziesiątą rocznicę odzyskania niepodległości. Związane one były m.in. z przejęciem w 1927 r. przez formację ochrony 75,7 km odcinka granicy polsko-niemieckiej z Prusami Wschodnimi oraz fragmentu granicy polsko-rumuńskiej (112,93 km) na Podolu. Jednak niewątpliwie najważniejszą nowością był udział w biegu dwóch służb – KOP oraz Straży Granicznej (SG), utworzonej w tym właśnie roku dla ochrony zachodniej granicy Rzeczypospolitej. Pierwszy raz sztafeta rozstawna biegła wzdłuż całej ówczesnej granicy Polski, na długości 5337 km (2110 km – odcinek KOP i 3227 km – trasa SG) – po ścieżkach patrolowych między strażnicami KOP oraz placówkami SG.

Na początku listopada 1925 r., w pierwszą rocznicę utworzenia formacji, na rozkaz gen. dyw. Henryka Odrowąż-Minkiewicza, ówczesnego dowódcy KOP, został

zorganizowany pieszy bieg sztafetowy (rozstawny) wzdłuż granicy polsko-sowieckiej. Celem biegu było przetestowanie łączności pomiędzy strażnikami i odwodami granicznymi oraz gotowości bojowej i wytrzymałości wojska.

Data i godzina rozpoczęcia biegu nie były podawane jednostkom, choć wcześniej sprawdzano ścieżki i usuwano z nich przeszkody oraz obliczano przypuszczalny czas ich pokonania. W przeddzień imprezy z Dowództwa KOP i Komendy SG w Warszawie wyjechali specjaliści kurierzy, którzy dostarczyli rozkaz do startu. Czwarty bieg rozstawny rozpoczął się 30 września 1928 r. dokładnie o godzinie 6.00, gdy obie pałeczki: „wschodnia” (KOP) i „zachodnia” (Straży Granicznej)¹⁵ znalazły się przy słupie nr 202 k. wsi Jankielówka w gminie Dowspuda. W tych dniach na Suwalszczyźnie było pochmurnie, padał drobny deszcz i wiał chłodny wiatr, a mimo to bieg musiał się rozpocząć. Przeciętnie żołnierze Korpusu mieli do pokonania odcinki o długości 600–800 m, a mniej liczni funkcjonariusze SG przebiegali zazwyczaj dystans od 1 do 3 km.



**Rozpoczęcie biegu „zachodniego”
na odcinku Małopolskiego
Inspektoratu Okręgowego SG.
Fot. ze zbiorów Piotra
Kozłowskiego**

Pałeczka na falach Bałtyku

Na trasie czwartego biegu pałeczka „zachodnia” pierwszy raz pokonała granicę morską Rzeczypospolitej w rejonie Gdyni, gdzie przewieziono ją na pokładzie kutra strażniczego („Strażnik I”). Na południu funkcjonariusze SG pokonywali z nią karpackie ścieżki wzdłuż ówczesnej granicy z Czechosłowacją. Po

dwunastu dniach biegu¹⁶, na łodziach na oświetlonym Dniestrze, doszło do skrzyżowania obu sztafet i nastąpiło uroczyste przekazanie pałeczek. Pałeczka „zachodnia” (SG) została poniesiona dalej na północ przez żołnierzy KOP, ze „wschodnią” zaś strażnicy SG pobiegli wzdłuż granic z Rumunią, Czechosłowacją, Niemcami i Wolnym Miastem Gdańskim. Bieg zakończył się 19 października o godzinie 09.39, po dotarciu do Jankielówki na Suwalszczyźnie pałeczki „zachodniej”, przenoszonej przez żołnierzy KOP. Dzień wcześniej na miejscu pojawili się strażnicy SG z pałeczką „wschodnią”¹⁷.

Ostatni, piąty bieg rozstawny wzdłuż granic Rzeczypospolitej rozpoczął się 12 października 1929 r., tym razem o godzinie 12.00 – podobnie jak rok wcześniej, na Suwalszczyźnie, przy znaku granicznym nr 202, na granicy polsko-niemieckiej, czyli na styku odcinków ochraniających przez obie formacje. Stamtąd sztafeta wyruszyła w przeciwnych kierunkach, aby po przebyciu łącznej trasy 5301 km wzdłuż granicy, powrócić do miejsca startu. Z pałeczką „wschodnią” pobiegli żołnierze kompanii granicznej „Filipów” 29. Batalionu KOP w Suwałkach, pałeczkę „zachodnią” zaś podjęli strażnicy z Placówki SG „Korytki” z Mazowieckiego Inspektoratu Okręgowego SG. Według sprawozdania ze sztafety, bieg na odcinkach Straży odbywał się dużo szybciej niż w 1928 r., prawdopodobnie dzięki lepszemu przygotowaniu trasy.

Obie pałeczki skrzyżowały się na odcinku Placówki SG „Beskid-Klucze” (Komisariat SG „Ludwikówka”)¹⁸ 20 października o 20.10, a 22 października o godzinie 0.28 pałeczka „zachodnia” po 75 godz. i 44 min (krócej o 33 godz. i 34 min) dotarła na odcinek Brygady KOP „Podole” do Strażnicy „Pieczarna”. 29 października o 04.10 strażnicy SG przy słupie granicznym nr 202 (Jankielówka) przekazali pałeczkę „wschodnią” kolegom z KOP. Kilka godzin później, o 09.10, dotarła pałeczka „zachodnia”. Bieg zakończył się po 16 dniach, 20 godz. i 50 min – trwał zatem krócej niż w 1928 r.¹⁹

Niestety, był to ostatni już bieg rozstawny KOP. W czasopiśmie wojskowych (m.in. w jednodniówkach Korpusu), a także w rozkazach obu formacji brak jakichkolwiek wzmianek o kolejnych sztafetach. Można jedynie przypuszczać, że na przełomie lat dwudziestych i trzydziestych, w związku z rozwojem łączności przewodowej pomiędzy strażnicami KOP a dowództwami kompanii granicznych, nie było już potrzeby kontynuowania biegów jako formy sprawdzania łączności. Teletechniczny system łączności był uzupełniany jedynie przez łączników konnych, którzy przenosili ważniejsze wiadomości między strażnicami a dowództwem.

Zestawienie wyników biegów rozstawnych KOP 1925–1929 (bez udziału Straży Granicznej)

Rok	Kierunek biegu	Długość (km)	Liczba sztafet (żołnierzy)	Średni odcinek na sztafetę (m)	Średni czas (godz., min)	Średnie tempo (km/h)
1925	północny południowy	1278	2413	530	127 g. 40	10,00
			2436	523	124 g. 59	10,24
1926	północny południowy	1934	3076	629	187 g. 52	10,34
			3090	626	177 g. 13	10,93

1927	północny południowy	1922	2986 3054	644 632	168 g. 55 172 g. 03	11,37 11,17
1928	północny południowy	2110	3517 3447	600 612	166 g. 14 172 g. 51	12,71 12,19
1929	północny południowy	2180	3547 3556	565 582	165 g. 22 176 g. 46	12,95 12,53

Zródło: R. Kowalczewski, Piąty bieg sztafetowy, [w:] Korpus Ochrony Pogranicza. W pięć rocznicę objęcia służby na granicach Rzeczypospolitej 1924–1929, red. F. Jamka-Koperski, Warszawa [1929], s. 26

„Wyczyn żołnierzy kresowych”

Biegi rozstawne KOP były jedynymi w Polsce tego rodzaju imprezami sportowymi z udziałem żołnierzy, a od 1928 r. także strażników SG. Były także precedensem w Europie (wyjątkiem była wzmiankowana niemiecka sztafeta, ale z udziałem sportowców), obserwowanym przez służby graniczne innych państw, m.in. zaprzyjaźnionych Rumunów i Finów. Idąc za przykładem Polski, w 1928 r., zorganizowano sztafetę czechosłowackiej straży granicznej, która zakończyła się w święto państwowe 28 października – w dziesiątą rocznicę utworzenia Czechosłowacji – wręczeniem uroczystego adresu prezydentowi Tomaszowi Masarykowi²⁰.

Impreza ukazywała społeczeństwu hart ducha i sprawność ludzi pełniących służbę na kresach państwa polskiego. Artykuły i notatki prasowe o przebiegu sztafety pojawiały się nie tylko w czasopiśmie wojskowych („Żołnierzu Polskim”, „Polsce Zbrojnej”), lecz także w ogólnopolskich tygodnikach (m.in. „Tygodniku Ilustrowanym”), pismach lokalnych (np. „Gazecie Bydgoskiej”) oraz w prasie sportowej (np. „Stadionie”).

„Tygodnik Ilustrowany” pisał w 1926 r.:

„Bieg sztafetowy KOP urasta do ogromu imprezy niezwyklej zarówno w swym charakterze, jak i wykonaniu, a wśród poważnych sportowców wyczyn żołnierzy kresowych wzbudzić musi szczerzy podziw, aczkolwiek nikt odcinka ich tras nie przemierzał, komisyjnie czasu drogi nie zatwierdzał, żetonów pamiątkowych nie przyznawał [...]. Ten właśnie wysiłek i ta ambicja uczestników sztafety każe ją zaliczyć do najwybitniejszych imprez sportowych, rozegranych w Polsce.”²¹

Oczywiście duże i szczegółowe artykuły na ten temat, ilustrowane zdjęciami, zamieszczano w jednodniówkach wydawanych w kolejne rocznice objęcia przez formację służby na granicach.

Do biegów rozstawnych angażowano zazwyczaj pełne stany załóg strażnic KOP i od 1928 r. placówek SG, prawdopodobnie wzmacniając je na ten czas ludźmi z odwodów kompanijnych Korpusu. Łącznie w okresie 1925–1929 w biegach rozstawnych wzięło udział ponad 31 tys. żołnierzy KOP i strażników SG. Stały się one

wydarzeniami o charakterze propagandowym, ale masowe zaangażowanie wojskowych stwarzało także zagrożenia.



Bieg rozstawny KOP. Żołnierz biegnie po drewnianej kładce położonej na podmokłym terenie, przysypanej pierwszym śniegiem; w tle widoczne słupy na granicy polsko-sowieckiej. Fot. ze zbiorów autora

Bezpieczeństwo nade wszystko

Jednym z niebezpieczeństw towarzyszących imprezie na tak wielką skalę była możliwość dezercji pojedynczych żołnierzy, którzy zazwyczaj pełnili służbę w dwuosobowych patrolach, co utrudniało ucieczkę. Jesienią 1929 r. wszyscy pokonywali trasę – jak w poprzednich latach – indywidualnie, bez nadzoru ze strony przełożonych. 17 października ok. 3.50, w czasie rozstawiania szeregowców, strz. Borkowski ze Strażnicy „Kruźnica” (17. Batalion KOP w Dawidgródka) wykorzystał sytuację i niezauważony zbiegł do ZSRS.²² Prawdopodobnie zachęciły go do tego komunistyczna propaganda i wizja „socjalistycznego raj” za pobliską granicą. Bieg, mimo trudnień, które wynikły z jego ucieczki (m.in. poszukiwań), był kontynuowany. Z dokumentów KOP wynika, że właśnie w 1929 r. zwiększyła się liczba dezercji. Wprawdzie w celu zapobiegania ucieczkom dowództwo Korpusu, a za nim dowódcy poszczególnych batalionów wydali wiele zaleceń dla kadry zawodowej (m.in. obserwacji każdego szeregowego)²³, ale nie udało się całkowicie wyeliminować dezercji.

Na przełomie lat 20-tych i 30-tych, w związku z rozwojem łączności przewodowej między strażnicami KOP a dowództwami kompanii

granicznych, nie było już potrzeby kontynuowania biegów jako formy sprawdzania łączności. Teletechniczny system łączności był uzupełniany jedynie przez łączników konnych, którzy przynosili ważniejsze wiadomości między strażnicami a dowództwem.

Inne poważne zagrożenie wynikało z zaangażowania niemal całej strażnicy do udziału w sztafecie. Stwarzało to przemytnikom lub sowieckim i litewskim szpiegom oraz dywersantom możliwość przekroczenia niestrzeżonej granicy. Być może także te czynniki były brane pod uwagę w 1930 r., gdy ostatecznie dowództwo zrezygnowało z organizacji biegów rozstawnych. Nie dało się pogodzić tego wydarzenia wojskowo-sportowego z ówczesnymi wymogami służby na pograniczu wschodnim Rzeczypospolitej. Ale i tak biegi rozstawne wpisały się na trwałe w historię Korpusu Ochrony Pogranicza oraz polskiej obecności na Kresach Wschodnich, a także doczekały się kontynuacji w wolnej Polsce.

W 2018 r., śladem przedwojennych tradycji formacji granicznych, w setną rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości odbył się bieg sztafetowy Straży Granicznej „Wokół Niepodległej”. Rozpoczął się 22 września 2019 r. o 15.20 w pobliżu miejscowości Berzniki (gm. Sejny). Przez kolejnych osiemnaście dni funkcjonariusze i pracownicy Straży Granicznej (łącznie 958 osób) biegli nieprzerwanie wzdłuż granic państwa, pokonując dystans 3582,8 km. Wyczyn ten został wpisany do księgi rekordów Polski w kategorii „najdłuższy bieg sztafetowy”.

Tekst pochodzi z numeru 11/2019 „Biuletynu IPN”

¹ Oddziały KOP ochraniały w tym czasie: 1475,056 km granicy polsko-sowieckiej, 112,885 km polsko-łotewskiej, 539,812 km polsko-litewskiej, 75,7 km polsko-niemieckiej i 112,925 km polsko-rumuńskiej. Zob. Archiwum Straży Granicznej w Szczecinie (dalej: ASG), Dowództwo KOP, sygn. 177/147, Komunikat dyslokacyjny KOP, Warszawa 1932 r.

² Stan etatowy KOP na dzień 1 I 1931 r., [w:] *O Niepodległą i granice. Korpus Ochrony Pogranicza 1924–1939. Wybór dokumentów*, wstęp i oprac. M. Jabłonowski, Warszawa – Pułtusk 2001, s. 208–214.

³ ASG, Dowództwo KOP, 177/11, Rozkaz nr 96 (w załączeniu regulamin biegu), Warszawa, 16 IX 1925 r., k. 347–351.

⁴ Waldemar A. Kozłowski, autor artykułu o KOP, podaje błędnie, że w pierwszym biegu rozstawnym w 1925 r. uczestniczyła sztafeta z 7. Pułku Piechoty Legionów z Chełma. Przeczyłoby to założeniu biegu, którym było sprawdzenie sprawności żołnierzy KOP. Ze względu na utrzymywanie w tajemnicy daty rozpoczęcia biegu żaden z dowódców batalionu nie mógł zaprosić takiej sztafety. Nikt nie był też w stanie zapewnić bezpieczeństwa żołnierzom z innego garnizonu, którzy nie znali danego odcinka granicy, mogli zablądzić i zostać pojmani przez sowieckich żołnierzy. Informacja ta może wynikać

z niezajomości zasad służby w KOP, tj. przydzielania żołnierzy przez różne pułki po półrocznym przeszkoleniu. Zob. W.A. Kozłowski, *Korpus Ochrony Pogranicza*,

<http://www.waldemark.hostil.pl/korpus.html> [dostęp: 24 IX 2019 r.].

⁵ Określenia „południowy” i „północny” oznaczają kierunek biegu na południe i na północ (przyp. red.).

⁶ K. Kobos, *Pierwszy bieg rozstawny KOP*, [w:] *Korpus Ochrony Pogranicza. W pierwszą rocznicę objęcia służby na wschodniej granicy Rzeczypospolitej 1924–1925*, red. S. Falkiewicz, Warszawa [1925], s. 25–27.

⁷ *Lekka atletyka* (notatka prasowa bez autora), „Sport Wodny. Dawniej «Wiosłarz Polski»” 1925, nr 9, s. 232, <http://www.wbc.poznan.pl/dlibra/publication?id=439688&tab=3> [dostęp: 24 IX 2019 r.].

⁸ Autor dla uproszczenia określa mianem „południowy” bieg, który wiódł początkowo na północ wokół Wileńszczyzny, a dopiero dalej na południe (przyp. red.).

⁹ Bieg rozstawny wzdłuż wschodnich granic Rzeczypospolitej, „Tygodnik Ilustrowany” 1926, nr 46, s. 786–787. Szaulisi – członkowie paramilitarnego Związku Strzelców Litewskich (lit.: *Lietuvos Šaulių Sąjunga*), założonego w 1919 r.

¹⁰ N.J. Misiewicz (1895–1972), kpt., oficer 41. Suwalskiego Pułku Piechoty, przydzielony do 24. Batalionu KOP w Sejnach i 22. Batalionu KOP w Trokach, następnie służył w 6. Pułku Piechoty Legionów (1931–1935); przeniesiony do Państwowej Komendy Uzupełnień Wilno-Powiat (1935); kierownik II Referatu Uzupełnień Komendy Rejonowej Uzupełnień Wilno-Miasto (do 1939 r.). Do 1940 r. internowany na Litwie. Zob. *Aparat bezpieczeństwa wewnętrznego wobec żołnierzy Korpusu Ochrony Pogranicza i funkcjonariuszy Straży Granicznej*, Warszawa 2013, s. 111.

¹¹ *Bieg rozstawny...*, s. 786–787.

¹² K. Kobos, *Drugi bieg rozstawny*, [w:] *Korpus Ochrony Pogranicza. W drugą rocznicę objęcia służby na wschodniej granicy Rzeczypospolitej 1925–1926*, red. S. Falkiewicz, Warszawa [1926], s. 22–25.

¹³ J. Maleta (1890–1962), znany warszawski rzeźbiarz. Zdjęcie pałeczek sztafetowych zamieszczono na łamach czasopisma: „Stadion. Tygodnik Ilustrowany” 1927, nr 43, s. 8–9, 15, <http://www.pbc.gda.pl/dlibra/docmetadata?id=4069&from=publication> [dostęp: 24 IX 2019 r.].

¹⁴ *Bieg rozstawny KOP*, „Gazeta Sportowa”, dodatek nr 27 do „Gazety Bydgoskiej”, 3 XI 1927 r., s. 1.

¹⁵ Określenie „wschodni” i „zachodni” autor używa nie w odniesieniu do kierunku biegu, lecz przypisując je dla uproszczenia obu formacjom: „wschodni” – KOP; „zachodni” – SG (przyp. red.).

¹⁶ 7 października o 22.14 pałeczka „wschodnia” (KOP) dotarła do styku odcinków KOP i SG nad Dniestrem, gdzie nastąpiła przerwa w oczekiwaniu na przybycie pałeczki „zachodniej”. Zob. S. Raszek, *Czwarty bieg rozstawny*, [w:] *Korpus Ochrony Pogranicza. W czwartą rocznicę objęcia służby na granicach Rzeczypospolitej 1927–1928*, red. M. Jamka-Koperski, Warszawa [1928], s. 27.

¹⁷ ASG, Dowództwo KOP, 177/11, R.dz. nr 96 z 16 IX 1925 r.; *ibidem*, 177/14, R.dz. nr 89 z 13 IX 1928 r.; S. Raszek, *Czwarty bieg rozstawny...*, s. 26–29; *Doroczny bieg sztafetowy KOP*, „Żołnierz Polski” 1928, nr 42, s. 927–928; *Bieg wzdłuż granic*, „Czaty” 1928, nr 20, s. 6; *Bieg sztafetowy*, „Czaty” 1928, nr 21, s. 10–12.

¹⁸ Chociaż nie wynika to wprost ze sprawozdania, należy przypuszczać, że w 1929 r. nie było przerwy biegu na styku odcinków KOP i SG i oczekiwania na przybycie pałeczki „zachodniej” – w przeciwieństwie do biegu w 1928 r.

¹⁹ R. Kowalczewski, *Piąty bieg sztafetowy*, [w:] *Korpus Ochrony Pogranicza. W piątą rocznicę objęcia służby na granicach Rzeczypospolitej 1924–1929*, red. F. Jamka-Koperski, Warszawa [1929],

s. 25–26; *Bieg sztafetowy KOP-u i Straży Granicznej*, „Polska Zbrojna” 1929, nr 284, s. 9; *Z biegu sztafetowego wzdłuż granic Polski*, „Polska Zbrojna” 1929, nr 290, s. 9; *Bieg sztafetowy*, „Polska Zbrojna” 1929, nr 292, s. 9; *Bieg sztafetowy*, „Polska Zbrojna” 1929, nr 294, s. 9; *Bieg sztafetowy*, „Czaty” 1929, nr 29, s. 10; S. Raszek, *Czwarty bieg rozstawny...*, s. 26–27.

²⁰ *Bieg sztafetowy*, „Czaty” 1928, nr 21, s. 10–12.

²¹ *Bieg rozstawny wzdłuż wschodnich granic Rzeczypospolitej*, „Tygodnik Ilustrowany” 1926, nr 46, s. 786–787.

²² ASG, Dywizjon Żandarmerii KOP, 178/121, Raport bezpieczeństwa Plutonu przy Brygadzie KOP „Polesie”, 21 X 1929 r., k. 9. 23 ASG, Brygada KOP „Grodno”, sygn. 180/23, Rozkaz tajny nr 25 z 12 XII 1929 r., k. 1; *ibidem*, 180/44, rozkaz tajny nr 8 z 13 XII 1929 r., k. 65.

COFNIJ SIĘ